



ICTT

Laboratoire Identité Culturelle, Textes et Théâtralité

UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH
Wydział Humanistyczny
ul. 1-200 Sosnowiec
ros. Stefan Grodzki-Kowalski 5

Tłumaczenie recenzji prof. Grahama Rangera (*język oryginału: angielski*)

W niniejszej recenzji rozważona zostanie rozprawa doktorska przedstawiona przez Judytę Mężyk, zatytułowana *Pragmatemes in audiovisual translation in English-French-Polish language pairs*. Recenzja została przygotowana z myślą o nadchodzącej obronie doktorskiej i jest podzielona na dwie sekcje. W pierwszej krótko przeanalizuję, czy przedłożona praca spełnia materiałowe wymagania dotyczące rozprawy doktorskiej. W drugiej zrecenzuję przedstawione w rozprawie argumenty, rozdział po rozdziale, ponadto formułując pytania i komentarze, gdy będzie to odpowiednie. Zakończę podsumowaniem mojego ogólnego wrażenia i opinią na temat odpowiedniości przystąpienia do formalnego egzaminu przed komisją doktorską.

Praca doktorska Judyty Mężyk składa się z 327 stron, obejmujących 241 stron właściwego tekstu, poprzedzonych podziękowaniami i streszczeniami w języku angielskim, francuskim i polskim, oraz zakończonych trzema sekcjami tematycznie skategoryzowanych odwołań (36 stron) i 24 stronami załączników (listy pragmatemów, wyniki prawdopodobieństwa, spisy ilustracji i tabel). Pod względem objętościowym praca doktorska bez wątpienia należy do tych bardziej oszczędnych, które miałem okazję czytać, jednak nie mogę powiedzieć, żebym zauważył jakiegokolwiek obszary związane z materiałem tematycznym, które zostały istotnie zaniedbane. Rozumiem również, że długość pracy jest bardziej zgodna z oczekiwaniami w Polsce, co jest odzwierciedleniem faktu, że praca ta jest wynikiem współpracy strony francuskiej i polskiej.

Prezentacja jest ogólnie godna pochwały. Figury, tabele i rzuty ekranu kluczowych momentów w materiałach audiowizualnych są harmonijnie zintegrowane w tekst i ułożone w sposób, który sprawia przyjemność podczas czytania. Przejścia są ogólnie dobrze wprowadzane. Jakość języka angielskiego jest również ogólnie dobra, chociaż według autora tej recenzji występuje kilka kwestii wymagających uwagi. Dotyczą one ograniczonej, ale niemniej istotnej liczby literówek (interlocuter → interlocutor, str. 51, diidistributed → distributed, str. 99, onlsey → only, str. 161, absord → absorb, str. 226), błędów gramatycznych lub leksykalnych (in none ... context was → was context, str. 7, smoothening (angielski indyjski) → smoothing, str. 49, the language of the youth → of youth, str. 141, although does not convey → although it..., str. 217, a smaller probability to be imperative → of being, str. 216, itp.). Nie jestem ponadto przekonany do „variantivity” (w stosunku do „variation”) czy „imperativeness”, ale mogą być one akceptowane przez niektórych lingwistów. Występuje kilka niefortunnych wyrażań, które utrudniają czytanie w pewnych momentach, w tym powtarzalne wysunięcie na przód słowa „used”, jak w „the used tools” (str. 28), „the used sources” (str. 252), zamiast „the tools / sources used”, lub zdania takie jak: „Because in corpus linguistics, an enormous amount of data is analyzed, accusations of ‘armchair linguistics’, such as the one that intuitive hypothesizing is not reliable, can be avoided” (str. 122). Trochę bardziej problematyczne jest nadużywanie i częste błędne stosowanie łączników argumentacyjnych, w tym „therefore” (np. str. 6), „furthermore” (str. 25), początkowe „then” (str. 30) i zwłaszcza „however”, które często jest wykorzystywane do poniekąd sztucznego stworzenia kontrastu (na przykład str. 46 i 62). Z przyjemnością dostarczę pełniejszą listę tych, ogólnie drobnych, pomyłek i niefortunnych wyrażań, w celu ewentualnej późniejszej korekty, lub arkusz poprawek, jeśli będzie to potrzebne.

Mimo wszystko te pomyłki są sporadyczne i nie utrudniają nadto zrozumienia argumentów przedstawianych przez Judytę Mężyk. W skrócie, więc, uważam, że praca przedstawiona przez Judytę Mężyk spełnia materiałowe wymagania pracy doktorskiej.

Teraz przejdę od aspektów formalnych do rozważenia treści.

W pięciu stronach ogólnego wstępu Judyta Mężyk stawia pragmatemy w szerszym kontekście języka formułczego, zanim określi swoje cele jako przeprowadzenie dogłębnej analizy pragmatemów z perspektywy porównawczej i translacyjnej (dosłowny cytat: „conduct an in-depth examination of pragmatemes from a comparative and translational standpoint”, str. 25). W badaniu ma zamiar zaproponować międzyjęzykową definicję pragmatemu oraz przedstawić szereg technik tłumaczeniowych stosowanych w tłumaczeniu audiowizualnym jednostek, które nazywa „nasyconymi pragmatemami” („charged pragmatemes”). Wstęp kończy się krótkim zarysem pracy doktorskiej.

Rozdziały, które następnie zostają przedstawione, są zatytułowane kolejno: „Theoretical Background”, „Methods”, „Linguistic analysis of pragmatemes” i „Translational Analysis of Charged Pragmatemes”.

Rozdział 1, „Theoretical Background” (Wstęp teoretyczny), jest podzielony na trzy części, które przedstawiają odpowiednio definicje pragmatemu, podejścia do ogólniejszego tematu jakim jest „język formułczny” oraz wprowadzenie historyczne i instytucjonalne do tłumaczenia audiowizualnego. Po przeanalizowaniu kilku definicji pragmatemów, Judyta Mężyk przedstawia własną charakterystykę pragmatemów jako jednostek językowych, które są stałe, tj. używane bez zmiany w ich formie, w języku i przewidywalnie stosowane w sytuacjach komunikacyjnych, które są typowe, powtarzalne i specyficzne (dosłowny cytat: „language units that are fixed, i.e., used without changes in their form, in a language and predictably used in situations of communication which are typical, repeatable, and specific”, str. 50). Choć nie jestem specjalistą w dziedzinie, uważam, że ta definicja mogłaby być sformułowana bardziej jasno. W szczególności nie jestem pewien, czy zgadzam się z użyciem słowa „specyficzny”. Z pewnością każda jednostka językowa jest używana w określonym kontekście... Sądzę, że to, co było zamierzone, nie jest oddane przez słowo „specyficzny”, w opozycji do „ogólny” (czego można się domyślać w kontekście pracy doktorskiej), lecz raczej „charakterystyczny”. Wydaje się, że to jest sednem uwagi, że pragmatemy same w sobie wywołują mentalną reprezentację konkretnej sytuacji komunikacyjnej (dosłowny cytat: „pragmatemes themselves trigger a mental representation of the specific communication situation”, str. 50). W rzeczy samej jest to dla mnie kluczowa kwestia, która wymaga szczegółowego rozważenia. Pragmatemy nie tylko mają efekt pragmatyczny, ale także 1) są odpowiednie w określonych sytuacjach oraz 2) pozwalają nam odtworzyć pewne rodzaje sytuacji, scenariusze kulturowe, itp., poprzez ich samo użycie. Wrócę do tej kwestii później. Kolejna rzecz, która mnie niepokoi, to że, według mojej wiedzy, język formułczny może być tak naprawdę uznany za formułczny tylko wtedy, gdy wykazuje cechy nieprzewidywalności. Ta nieprzewidywalność może być semantyczna, gdy relacja między znaczeniem leksykalnym a konkretnie sytuacyjnie osadzonym znaczeniem jest niejasna, lub formalna, gdy wyrażenie wydaje się sprzeczne z oczekiwaniami formalnymi (eliptyczność, formy skostniałe, itp.). Ze względu na to, że znaczenie w kontekście wyrażenia typu „Sign here, please” jest całkowicie przewidywalne, w przeciwieństwie do na przykład „Go away with you” (wyrażającego zabawne niedowierzanie) lub „Cheers”, istnieją podstawy do zastanowienia się, czy naprawdę powinny być one włączone do tej kategorii. Druga

część Rozdziału 1 rozważa różne podejścia do tematu języka formułicznego. Trzecia i ostatnia część dostarcza bardzo użytecznego opisu tłumaczenia audiowizualnego w jego różnych formach, w tym dubbingu, napisów i lektora, zarówno z perspektywy historycznej, jak i kulturowej. Zapewnia to ważny kontekst dla następujących rozdziałów, zwłaszcza dla technik tłumaczeniowych proponowanych przez Judytę Mężyk w Rozdziale 4.

Rozdział 2, „Methods” (Metody), jak sugeruje tytuł, szczegółowo opisuje metody wykorzystywane w tworzeniu porównywalnych i równoległych korpusów pragmatemów w kontekście audiowizualnym w trzech badanych językach. Po kilku ogólnych uwagach na temat stosowności wykorzystania autentycznych korpusów w badaniach nad językiem, Judyta Mężyk wyjaśnia, jak zostały przygotowane jej własne korpusy, używając pomysłowego wykorzystania rozszerzenia do przeglądarki Google Chrome „Language Reactor”, który umożliwia użytkownikom wyświetlanie treści na Netflixie z dwiema liniami napisów w dwóch różnych językach jednocześnie (dosłowny cytat: „allows its users to display content on Netflix with two lines of subtitles in two different languages simultaneously”, str. 124). Napisy są pobierane i odpowiednio formatowane do wykorzystania w oprogramowaniu do analizy korpusów. Następnym krokiem, jak wskazano, jest identyfikacja pragmatemów w materiale korpusowym. Dokonuje się tego za pomocą kilku metod, które prowadzą do opracowania listy pragmatemów, które są następnie sprawdzane w materiale korpusowym pod kątem zgodności. Przeszukiwanie korpusu w poszukiwaniu pragmatemów z listy jest wykonywane za pomocą Unitex, czego zaletą jest ułatwienie przeszukiwań typu albo-albo, jeśli dobrze rozumiem (choć ten sam rezultat można uzyskać również poprzez użycie regularnych wyrażeń). Następnie pragmatemy i ich tłumaczenia są zebrane i porównywane między różnymi językami. Judyta Mężyk wskazuje, jaki procent pragmatemów zidentyfikowano zbieżnie ze wstępnie ustalonymi listami, z jednostkami mającymi pewne podobieństwo do jednostek obecnych na listach, a także jednostkami zidentyfikowanych ręcznie oraz tymi zidentyfikowanymi dzięki „pragmemic patterns” (schematom pragmatemów). To ostatnie kryterium mogłoby być moim zdaniem wyjaśnione nieco bardziej szczegółowo.

Z wyraźnie wyjaśnioną metodologią, w Rozdziale 3 „Linguistic analysis of pragmatemes” (Analiza lingwistyczna pragmatemów), Judyta Mężyk przechodzi do pierwszego z dwóch etapów analizy, mając na celu porównanie użycia pragmatemów w języku angielskim, francuskim i polskim na podstawie skompilowanych przez nią korpusów. Jedną z pierwszych uwag jest to, że korpusy angielski i francuski zawierają większą liczbę pragmatemów o znacznie mniejszej częstotliwości (str. 150). Moim zdaniem, możliwy powód znajduje się w wielkości próbek (korpus angielski zawiera 770 tys. tokenów, francuski 664 tys., a polski 138 tys.). Weźmy pod uwagę, że pragmatemy występujące pojedynczo nie były badane, a im mniejszy korpus, tym większe prawdopodobieństwo, że pragmatem wystąpi tylko raz i będzie więc wyłączony z ostatecznego zestawu danych. Ta wyjaśnienie nie zostało uwzględnione w pracy. Znalezione pragmatemy są rozważane kolejno na podstawie szeregu cech, w tym złożoności, wariantywności, imperatywności, form bezczasownikowych, form pytających, form eliptycznych, wyrażeń deiktycznych, aktów mowy i rodzajów pragmatemów („zwykle”, czyli o dosłownym znaczeniu, „nasycone”, czyli dwuznaczne, lub „obciążone”, czyli niedosłowne, według terminologii Kecskésy). Można podważyć zasadność niektórych z tych kryteriów. Na przykład, dlaczego obecność wyrażenia deiktycznego w pragmatemie miałaby być szczególnie godna uwagi? Pragmatem odpowiada określonemu rodzajowi

sytuacji, jak opisano w pierwszym punkcie wcześniej przywołanej charakterystyki proponowanej przez Judytę Mężyk, czyli jest wypowiedzią związaną z sytuacją („situation-bound utterance”), mówiąc słowami Kecskésa. Poza tym pragmatem również przywołuje typowe warunki użycia, zgodnie z drugim punktem charakterystyki, „pragmatemes themselves trigger a mental representation of the specific communication situation” (pragmatemy same w sobie wywołują mentalną reprezentację konkretnej sytuacji komunikacyjnej; str. 50). W tym kontekście sugerowałbym, że każdy pragmatem zawiera zatem formę indeksyalności bardzo przypominającą wyrażenia deiktyczne. Zachodzi tutaj bowiem forma dwukierunkowej zależności: pragmatem jest przywoływany nie tylko przez sytuację, ale jego wypowiedzenie również mówi nam, że ta sytuacja należy do pewnego rodzaju sytuacji. Częstotliwości każdego z badanych kryteriów są przedstawione graficznie w postaci wykresów słupkowych i, co bardziej innowacyjne, w wizualnie efektywnej formie wykresu mozaikowego. Podczas gdy wszystkie grafiki są systematycznie komentowane, najpełniejsza i najbardziej pouczająca analiza, moim zdaniem, jest przeprowadzana w komentarzach do grafik wynikających z analizy odpowiedniości wielokrotnej. To tutaj znaczenie dość heterogenicznego zestawu cech pragmatemów staje się bardziej oczywiste dla czytelnika.

Rozdział 4, „Translational analysis of charged pragmatemes” (Analiza translacyjna nasyconych pragmatemów), przeprowadza analizę skupioną na tłumaczeniach „nasyconych”, tj. sytuacyjnie dwuznacznych pragmatemów, w kontekście napisów audiowizualnych stanowiących korpus Judyty Mężyk. Celem tego rozdziału jest rozważenie trzech istniejących typologii „technik” tłumaczeniowych oraz zaproponowanie oryginalnej typologii, jeśli istniejące zostaną uznane za niewystarczające. Judyta Mężyk omawia modele Moliny i Hurtado Albir, Hejwowskiego oraz Díaza-Cintasa i Remael. Każdy model z różnymi kategoriami technik tłumaczeniowych jest testowany na materiale korpusowym Judyty Mężyk poprzez badanie tłumaczeń audiowizualnych na język francuski i polski nasyconych pragmatemów z użyciem w.w. różnych perspektyw teoretycznych. Następnie Judyta Mężyk proponuje własny zestaw technik tłumaczeniowych ze szczególnym uwzględnieniem konkretnych problemów tłumaczeniowych prezentowanych przez korpus. Wymienia ona dziesięć technik: usunięcie (podzielone dalej na cztery typy: oparte na kontekście, oparte na ograniczeniach technicznych, oparte na powtórzeniach i oparte na obrazie), pozornie zbędne oddanie, kompresja (podzielona dalej na dwa typy: składniowa i kontekstowa), błędny ekwiwalent, ekwiwalent związany ze spójnością, interpretacja kontekstowa, niecodzienny dodatek, kreatywne oddanie, pozorna ekwiwalencja idiomatyczna, ekwiwalent. Każda technika jest następnie w pełni zilustrowana przykładami z korpusu i zrzutami ekranu, które znacznie pomagają zrozumieć, w jaki sposób techniki mogą być stosowane. Najbardziej oryginalną cechą technik tłumaczeniowych Judyty Mężyk jest, jak jesteśmy przekonywani, pełniejsze uwzględnienie roli, jaką odgrywa kontekst: „The striking lack of the concept of context in the typologies of translation techniques discussed above is the driving force behind proposing my own set of techniques: a set of ten translation techniques that take context into account” (Uderzający brak koncepcji kontekstu w typologiach technik tłumaczeniowych omówionych powyżej jest siłą napędową do zaproponowania mojego własnego zestawu technik: zestawu dziesięciu technik tłumaczeniowych, które uwzględniają kontekst; str. 231). Choć uznaję trafność przedstawienia przez Judytę Mężyk poprzednich typologii oraz pracę wymaganą przy opracowywaniu nowej typologii technik tłumaczeniowych, szkoda, że koncepcja „kontekstu” nie jest omówiona bardziej szczegółowo. Sekcja rozważająca, co można rozumieć przez „kontekst”, byłaby przydatna. Niemniej jednak, każda proponowana technika jest efektywnie przedstawiona, i chociaż czytelnik nie jest o tym wprost



ICTT
Laboratoire Identité Culturelle, Textes et Théâtralité

poinformowany, zaczyna rozumieć, jak to pojęcie kontekstu jest skonceptualizowane przez Judytę Mężyk. Szczególnie interesujące są tu uwagi na temat specyficznego kontekstu tłumaczenia audiowizualnego, gdzie wchodzi w grę ograniczenia instytucjonalne, kulturowe i komercyjne, które mogą się różnić między krajami, platformami streamingowymi, itp.

Każda typologia jest podatna na krytykę z wielu punktów widzenia. Na przykład osobiście zawsze miałem trudności z jednoznacznym przyporządkowaniem tłumaczeń do konkretnego typu w typologii dobrze znanych procesów tłumaczenia przedstawionych przez Vinaya i Darbelneta. Częściej tłumaczenie wydaje się należeć do więcej niż jednej kategorii, a nawet coś tak podstawowego jak przeciwstawienie transpozycji i modulacji jest dla mnie kłopotliwe, ponieważ, jak mi się wydaje, każda transpozycja musi iść w parze z formą modulacji. Techniki Judyty Mężyk nie unikają takiej krytyki. Kluczowym punktem zainteresowania jest jej analiza specyficznego kontekstu audiowizualnego.

Kolejną kwestią jest kategoria „błędny ekwiwalent” proponowana przez Judytę Mężyk. Autorka sama przyznaje, że trudno nazwać błąd techniką, i trudno się z tym nie zgodzić. Być może faktycznie patrzymy tutaj nie tyle na „techniki”, co na „procesy”, analizowane a posteriori, podczas gdy technika sugeruje coś, co tłumacz może próbować zastosować w przekładzie tekstu. Być może interesujące byłoby sprawdzenie, czy techniki Judyty Mężyk, z wyjątkiem „błędnego ekwiwalentu”, można by było ująć w terminach drzewa decyzyjnego. Ale to oczywiście materiał na przyszły projekt badawczy!

Z pewnością można by poruszyć jeszcze wiele innych kwestii przedstawionych w czterech rozdziałach pracy doktorskiej Judyty Mężyk. Pragmatemy rzadko były dogłębnie rozważane w ramach Teorii Operacji Enuncjatywnych i Predykatywnych (Theory of Enunciative and Predicative Operations), która stara się wyjaśnić, w jaki sposób znaczenie jest konstruowane w kontekście, ale która unikała dogłębnej analizy prefabrykowanych, sytuacyjnie specyficznych fragmentów znaczenia, jakimi są pragmatemy. Jakakolwiek charakteryzacja pragmatemów wymaga również ostrożnego rozważenia typów sytuacji, scenariuszów kulturowych, co również jest czymś, co językoznawstwo enuncjatywne powinno wziąć pod uwagę. I wreszcie, seriale wybrane na potrzeby korpusu posiadają swoje własne zestawy kodów, które mogą różnić się w zależności od kontekstu kulturowego, pomimo kulturowego makrosystemu, który hegemonia amerykańskiej kultury popularnej zapewne narzuca na takie media. Niektóre dość nieśmiało wyjaśnienia wyborów tłumaczeniowych przedstawione przez Judytę Mężyk faktycznie poruszają te problematyczne kwestie.

Z powyższego wynika, że praca doktorska przedstawiona przez Judytę Mężyk jest solidnie przygotowanym i bogato udokumentowanym dziełem, które, obejmując wiele różnych obszarów badań, stanowi istotny wkład w transdyscyplinarne zastosowania analiz lingwistycznych, zarówno ilościowych, jak i jakościowych. Wskazałem kilka punktów, z którymi się potencjalnie nie zgadzam, oraz inne, w których dodatkowe wyjaśnienie byłoby przydatne. Wszystko to oczywiście nie jest zaskakujące w pracy, która porusza tak wiele obszarów, i nie mam wątpliwości co do zalecenia, by praca doktorska została obroniona w najbliższym możliwym terminie.

Eyguières, 21 marca 2024.

Prof. Graham Ranger

Decyzja: pozytywna

UNIVERSITÉ D'AVIGNON
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY
23 100 Romorantin
100, rue Jean-François Millet et Lucie G.